

Sygn. akt XXVIII C 7477/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Niewiadomski

Protokolant: stażysta Małgorzata Kaczor

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2023 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (KRS (...))

o ustalenie i zapłatę

ustala nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny nr (...), zawartej w dniu 15 lipca 2008 roku przez powódkę M. M. z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W.;

zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 162 595,84 zł (sto sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych i osiemdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 października 2023 roku do dnia zapłaty;

w pozostałym zakresie powództwo oddala;

zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 11 817 (trzynaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII C 7477/21

UZASADNIENIE

wyroku z 23 października 2023 roku

W pozwie wniesionym w dniu 17 czerwca 2021 roku (data prezentaty) przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W., powódka M. M. domagała się: 1. ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny nr (...), zawartej w dniu 15 lipca 2008 roku przez powódkę M. M. z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. oraz 2. zasądzenia od strony pozwanej solidarnie na jej rzecz kwoty 162 595,84 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu.

Ewentualnie, w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia w całości lub w części w/w żądań (a zatem uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest ważna), powodowie wniesli o zasądzenie od strony pozwanej solidarnie na ich rzecz kwoty 74 696, 92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty oraz o ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 6, § 7 ust. 1, § 9 ust. 3 w/w umowy o kredyt hipoteczny nr (...), postanowienia § 2 pkt 18, § 3 ust. 2, § 5 ust. 14 zdanie drugie i ust. 16, § 7 ust. 5, ust. 9 i ust. 12, § 8 ust. 3 i ust. 4, § 9 ust. 4, § 10 ust. 4 i 5, § 11 ust. 4 i ust. 11, § 12 ust. 3 oraz § 13 ust. 4 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą ich (są bezskuteczne wobec niej) od chwili zawarcia umowy. Powódka wniosła także o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z

odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że podstawę faktyczną jej żądań stanowi zawarta pomiędzy stronami postępowania w dniu 15 lipca 2008 roku umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...), na podstawie której wypłacono jej kwotę 190 332,38 złotych, a kwota ta została indeksowana do waluty CHF. Zarzuciła, iż nie udzielono jej szczegółowych i wyczerpujących informacji związanych z udzielanym przez Bank kredytem. Wyjaśniła, że w okresie od 22 sierpnia 2008 roku do dnia 22 lutego 2021 roku wpłaciła na rzecz Banku łącznie kwotę 162 595,84 złotych, w tym 161 350,83 złotych tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, 945 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia pomostowego oraz 300 złotych tytułem kosztów wyceny inwestycji.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powódka zarzuciła, iż postanowienia § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 2 pkt 18 i § 5 ust. 16 Regulamin – dotyczące waloryzacji – stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz przedstawiła argumenty na poparcie tego zarzutu. Podała, że wyeliminowanie z umowy kwestionowanych postanowień prowadzi do nieważności całej umowy. Niezależnie od powyższego zarzutu dotyczącego abuzywności klauzul indeksacyjnych, powódka zarzuciła m.in. iż przedmiotowa umowa sprzeczna jest: z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, z art. 353¹ k.c. oraz z zasadami współżycia społecznego. Podniosła także, iż nieważność umowy wynika z wadliwego pouczenia jej przez Bank o ryzyku kursowym oraz że deficyt informacyjny po jej stronie powoduje poważne wątpliwości co do skuteczności zawarcia umowy kredytu. Wskazała także, iż jej roszczenia nie uległy przedawnieniu (pozew k. 3- 25).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe strona pozwana podniosła, że już od momentu podpisania umowy była możliwość spłaty kredytu w walucie CHF. Dodała, że powódka przed zawarciem umowy zostali pouczeni o ryzyku kursowym, o czym świadczy m.in. podpisanie przez nich (...) dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”. Kolejno strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki, podnosząc, iż 10-letni termin przedawnienia.

W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, iż przedmiotowy kredyt to kredyt walutowy. Podkreśliła, iż brak jest możliwości uwzględnienia powództwa z uwagi na fakt, że kreowałyby to nowe warunki umowy a brak jest możliwości ingerencji w treść umowy, w szczególności przekształcenia kredytu indeksowanego do waluty obcej w kredyt złotowy. Następnie strona pozwana podniosła, iż przedmiotowa umowa nie jest sprzeczna z prawem bankowym, z art. 353¹ kc ani z zasadami współżycia społecznego oraz przedstawiła argumenty na poparcie swojego stanowiska w tym zakresie. Strona pozwana podniosła również, iż kwestionowane przez powódów postanowienia umowy nie stanowią klauzul abuzywnych oraz przedstawiła argumenty o tym świadczące. Podkreśliła, że nawet jeżeli uznać, że postanowienia te są abuzywne, to nie prowadzi to do upadku całej umowy, gdyż umowę można by wówczas uzupełnić przepisem dyspozytywnym i do przeliczeń kursowych zastosować średnie kursy NBP. Na zakończenie strona pozwana zarzuciła, że powódka nie udowodniła wysokości roszczenia o zapłatę (odpowiedź na pozew k. 95 – 170).

W oświadczeniu załączonym do pisma z dnia 23 listopada 2022 roku powódka oświadczyła, że wyraża zgodę na ustalenie nieistnienia lub nieważności ww. umowy kredytu oraz, że jest świadoma wszelkich konsekwencji prawnych i faktycznych wynikających z ustalenia przez sąd nieistnienia lub nieważności umowy kredytu i godzi się na nie. (oświadczenie k. 473).

W dalszym toku postępowania do dnia zamknięcia rozprawy (protokół rozprawy z dnia 19 października 2023 roku k. 406-407v) pełnomocnicy stron podtrzymywali ww. stanowiska w sprawie. Sąd na rozprawie 19

października 2023 roku poinformował powódkę o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m. in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21. Strona powodowa po pouczeniu Sądu oświadczyła, że ma świadomość konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy i związanych z tym możliwymi roszczeniami banku oraz w pełni je akceptuje. Jednak zdaniem powódki stwierdzenie nieważności umowy jest najkorzystniejszym wyjściem z łączącego powódkę z bankiem stosunku prawnego. Nie wyraziła zgody na dalsze trwanie umowy ani jakichkolwiek jej postanowień. Wniosła o ustalenie nieważności w/w umowy (oświadczenie powódki k. 407).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. w 2008 roku potrzebowała środków finansowych w celu spłaty zobowiązania finansowego i zakupu mieszkania. Z uwagi na brak wystarczającej ilości środków finansowych na realizację tych celów, konieczne stało się wzięcie przez nią kredytu hipotecznego. W celu uzyskania kredytu na najkorzystniejszych warunkach, doszło do spotkania z przedstawicielem Banku (...) S.A.

Podczas wizyty w placówce przedstawiono M. M. propozycję zawarcia umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego. Zdaniem doradcy kredytowego, umowa w tej walucie była dla M. M. najbardziej atrakcyjna finansowo i korzystna, gdyż miało występować niższe oprocentowanie i niższa wysokość rat. Jednak M. M. nie została w sposób rzetelny poinformowana o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o wynikających z niego ryzykach. Wprawdzie doradca poinformował, że kurs waluty CHF wpłynie na wysokość raty, jednocześnie zapewnił, że nie będą to duże wartości. Nie wspomniał jednak o tym, że kurs franka wpłynie na wysokość salda kredytu. Nie wspomniał również o tabelach kursowych czy sposobie ich tworzenia, ponadto takie tabele też nie były doręczane klientom. Nie przedstawiono także historycznych kursów franka szwajcarskiego z ostatnich kilkadziesiąt lat względem złotówki lub dolara amerykańskiego ani też żadnych symulacji wskazujących na to, jak będzie kształtować się wysokość kapitału kredytu w sytuacji znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Nie było również możliwości negocjowania umowy, gdyż M. M. przedstawiono informację, że warunki kredytu nie mogą podlegać zmianom. M. M. miała wątpliwości co do kwestii przeliczania walut, jednakże zapewniano, że kurs jest bardzo stabilny, a kredyty w CHF są bardzo popularne i bezpieczne. Doradca przekonywał, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, wahania jego kursu będą nieznaczne i nie wpłyną bardzo na wysokość raty, dlatego nie będzie problemu ze spłacaniem kredytu. M. M. przeczytała umowę przed jej podpisaniem. Nie przedstawiono M. M. dla porównania symulacji kredytu złotówkowego i kredytu we frankach. Nie zaprezentowano także symulacji obrazującej wysokość salda kredytu na wypadek znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. M. M. miał świadomość, że kurs franka wpłynie na wysokość raty, to jednak nie przedstawiono informacji o możliwej skali tych wahań oraz tego, w jaki sposób bank będzie przeliczał kurs franka i przez to wysokość raty. Przy sugestii profesjonalnego doradcy w banku, że jest to kredyt najbardziej korzystny, zdecydowano się zawrzeć przedmiotową umowę (zeznania M. M. k. 406v-407).

Z tego powodu w dniu 9 kwietnia 2008 roku został złożony wniosek do Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. o udzielenie kredytu w wysokości 190 332,38 złotych na nabycie nieruchomości. Jako walutę kredytu wskazano CHF, a spłata miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach. Spłata miała przybrać formę postaci równych rat odsetkowo – kapitałowych, a kredyt miał zostać wypłacony w transzach (wniosek o udzielenie kredytu k. 193-197, k.198-202, k. 203-207, k. 208-212).

W toku przygotowań do zawarcia umowy, w dniu 7 lipca 2008 roku M. M. podpisała oświadczenie „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”. W treści powyższego druku wskazano m.in. że wybierając zadłużenie w walucie obcej, Klienci aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Podkreślono, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych a występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahanom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Podano, że ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega

się Kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Wskazano, że warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. Kolejno wskazano, że zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. Podano, że zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacznie wyższe od wcześniej założonych. Do oświadczenia załączono przykładowe obliczenia wskazujące wysokość raty kredytu w niesprecyzowanej sytuacji modelowej, ratę przy stanie aktualnym w dacie podpisywania oświadczenia, ratę kredytu o 20% wyższego oprocentowanego jak PLN, wysokość raty kredytu indeksowanego w sytuacji wzrostu kursu (rocznej zmienności kursu), wysokość raty przy założeniu, że stopa bazowa wzrasta o 400 pb oraz przy założeniu, że wzrasta o roczną zmienność stopy procentowej (informacja dla wnioskodawców k. 213-214). M. M. otrzymała również symulację wysokości raty w oparciu o założenie zastosowania stopy procentowej dla kredytu złotówkowego do kredytu indeksowanego (parametry wejściowe symulacji k. 215, symulacja kosztów k. 363).

W dniu 29 kwietnia 2008 roku (k. 294-302) oraz w dniu 26 maja 2008 roku (k. 303-311). Bank dokonał wstępnej oceny zdolności kredytowej wnioskodawcy. Bank wydał pozytywną decyzję kredytową, ustalając w niej warunki umowy kredytu. W efekcie w dniu 15 lipca 2008 roku ww. strony zawarły umowę nr umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) waloryzowany kursem CHF. Celem kredytowania był zakup mieszkania na rynku wtórnym (kwota 188 447,90 złotych) oraz (kwota 1 884,48 złotych). Kwotę kredytu określono na 190 332,38 złotych, zaś walutę waloryzacji kredytu na CHF (§ 2 ust. 1-4 umowy kredytowej). Zgodnie z treścią umowy, kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub transzy bank wysłał pismo do kredytobiorców informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy (§ 2 ust. 2 umowy kredytowej – odpowiadający § 3 ust 2 Regulaminu). Kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach, których liczbę określono na 360 (§ 2 ust. 6). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, na którą składała się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży banku wynoszącej 0,5000 punktu procentowego. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3, 3850 % w stosunku rocznym (§ 6 ust. 1 i 3).

Umowa kredytu przewidywała, że spłata kwoty kredytu w CHF będzie odbywać się poprzez spłatę rat w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującym w pozwanym banku w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1- co odpowiadało § 8 ust. 3 Regulaminu). Od kwoty udzielonego kredytu bank pobrał jednorazową prowizję w wysokości 1 884,48 złotych (§ 4). Zabezpieczeniem spłaty kredytu była: hipoteka kaucyjna do kwoty 323 565,05 złotych na rzecz banku, ustanowiona na kredytowanej nieruchomości, cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych; cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy (§ 9 Umowy). Zgodnie z § 9 ust. 2 umowy, zabezpieczenie kredytu do czasu otrzymania przez bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z prawomocnym wpisem pierwszej hipoteki na rzecz banku będzie stanowić ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez bank z (...) S.A. Stosownie do § 9 ust. 3 umowy, kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej przez bank w związku z niniejszym ubezpieczeniem. Ponadto kredytobiorca złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz wyraził zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 380 664,76 złotych (§ 10 ust. 1 umowy).

Stosownie do § 11 ust. 2 pkt 1 i ust. 5 Umowy integralną jej część stanowić miał Regulamin, który miał zastosowanie w zakresie nieuregulowanym Umową. W § 2 pkt 8 lit. f) Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej Banku (...) S.A. (dalej jako (...)) wskazano, że użyte w nim określenie stopa referencyjna stawka LIBOR (3M) (L. I. R.) oznacza stopę procentową podawaną przez R., ustalaną o godzinie 11:00 (...) w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3 – miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w CHF. W § 2 pkt 19 Regulaminu podano,

że użyte w nim określenie kredyt indeksowany kursem waluty obcej oznacza kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku. § 3 ust. 1 i 2 Regulaminu stanowiły, że kredyt udzielany był w PLN oraz że kredyt mógł być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...). Zgodnie z § 5 ust. 15 pkt 2 Regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej, kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymienialnych i jest udzielany w złotych polskich, w umowie kredytowej kwota kredytu miała być określona w PLN. Stosownie do § 8 ust. 3 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku z dnia spłaty. Zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej Kredytobiorca mógł zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt był indeksowany, o ile ten rachunek był dostępny w aktualnej ofercie Banku. W § 9 ust. 4 Regulamin stanowił, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonać miał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN, Bank naliczać miał dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. Zgodnie z § 14 ust. 3 Regulaminu suma (...) nie mogła być niższa od kwoty kredytu określonej w umowie kredytu. Z kolei w § 11 ust. 4 regulaminu znalazły się klauzule, zgodnie z którymi ewentualne przewalutowanie kredytu miało być obliczane na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej bank. **W umowie ani w regulaminie nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego**, który miał mieć zastosowanie przy realizacji umowy (umowa kredytu k. 29-31v, k. 218-223 regulamin k. 32-41, k. 237-255, k. 262-280).

Wypłata kredytu w wysokości 190 332,38 złotych nastąpiła jednorazowo w dniu 22 lipca 2008 roku (zaświadczenia o udzielenie kredytu hipotecznego k. 45). Następnie M. M. uiszczala regularnie raty kredytu zgodnie z harmonogramem kredytowym przedstawianym przez bank. W okresie od 22 sierpnia 2008 roku do dnia 22 lutego 2021 roku wpłaciła na rzecz Banku łącznie kwotę 162 595,84 złotych, w tym 161 350,83 tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, 945 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia pomostowego oraz 300 złotych tytułem kosztów wyceny inwestycji. (zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 45v-51v, zestawienie transakcji k. 316-322, k. 323-324, zaświadczenie o wysokości spłat odsetek od kredytu hipotecznego k. 325- 336, wyciąg łączony k. 409-415).

Kredytobiorca i Bank zawarli w dniu 11 września 2008 roku Aneks do powyżej Umowy (sporządzony w dniu 8 września 2008 roku). Na jego mocy zmieniono § 3 ust. 3 pkt 6, do § 3 ust. 3 dodano pkt. 9, do § 5 ust. 1 dodano pkt. 3 (aneks nr 1/2008 do Umowy k. 227-228).

M. M. w dacie zawarcia umowy prowadziła działalność gospodarczą której przedmiotem było świadczenie usług ubezpieczeniowych. Działalność ta została zarejestrowana na kredytowanej nieruchomości. M. M. podała adres tej nieruchomości jedynie do celów ewidencyjnych. M. M. nigdy faktycznie nie wykonywała prowadzonej przez nią działalności gospodarczej w kredytowanym lokalu. O tym, że w umowie mogą znajdować się postanowienia niedozwolone, M. M. uzyskała informacje w 2021 roku (wniosek o udzielenie kredytu k. 193-197, k.198-202, k. 203-207, k. 208-212, zeznania M. M. k. 406v-407).

Pismem datowanym na 22 grudnia 2020 roku M. M. skierowała do Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. reklamację wraz z wnioskiem o wydanie zaświadczenia wskazującego nominalną wysokość rat kredytu wyrażoną w CHF oraz dotychczasowych rat w PLN, datę uruchomienia kredytu oraz kurs kupna CHF według którego dokonano przeliczenia kredytu i wszelkie koszty i opłaty związane z zawarciem umowy kredytu i jej dalszym wykonywaniem. Wniósł także o udostępnienie regulaminu oraz historii spłaty UNWW. Pismo nie zawierało wezwania do zapłaty (reklamacja wraz z wnioskiem o wydanie zaświadczenia k. 54-57). Powyższe żądanie nie zostało zrealizowane (pismo banku-odpowiedź na reklamację k. 58-59).

* * * * *

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody złożone do akt przez strony oraz zeznania M. M. . W odniesieniu do części dokumentów strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Podobnie i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Warto także podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym niepoświadczony kserokopie dokumentów mają moc dowodową (takie stanowisko zajął w analogicznej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 1537/19). Odmienne podejście byłoby współcześnie wręcz anachroniczne i raziłoby nieuzasadnionym formalizmem, który często prowadzi do nieprawidłowych i wręcz niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Sądy muszą uwzględniać postępujący rozwój technologiczny i by prawidłowo sprawować swoją funkcję - powinny uwzględniać w postępowaniach także nowe środki dowodowe.

Kserokopia dokumentu (której nie nadano cech odpisu) wprawdzie nie jest dokumentem w rozumieniu art. 243¹ kpc, ale wbrew poprzednio wyrażanym poglądom - od dnia 8 września 2016 roku jest wprost innym środkiem dowodowym z art. 308 kpc, będącym dowodem pośrednim co do istnienia dokumentu o określonej treści (podobnie, jak np. fotografia dokumentu), przeprowadzanym w procesie w oparciu o przepisy o dowodzie z dokumentów (art. 308 kpc in fine). Taka kserokopia jest zapisem obrazu dokumentu. Co więcej, taka niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu jest w pełni dopuszczalnym dowodem dla czynienia ustaleń, co do istnienia i treści samego dokumentu w sytuacjach, gdy z obiektywnych przyczyn faktycznych lub prawnych strona posługująca się tym środkiem dowodowym nie może definitywnie przedstawić czy to samego oryginału dokumentu, czy jego wiarygodnego odpisu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 listopada 2020 roku, I ACa 587/19, LEX nr 3101585).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach M. M., które w pełni korelowały z dowodami w postaci dokumentów związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy. Strona powodowa zrelacjonowała przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu. Wynika z nich jednoznacznie, iż strona powodowa nie negocjowała postanowień umowy i pozostawała w przekonaniu, że bank oferuje bezpieczny produkt finansowy. Zeznania M. M. dotyczące w szczególności okoliczności związanych z zawarciem umowy o kredyt, były logiczne i spójne, a w konsekwencji nie budziły wątpliwości. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodne w całości (zeznania M. M. k. 406v-407).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc pominął wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków M. S., J. C. i K. M., jako zmierzające do wykazania faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie k. 407). Powyżsi świadkowie nie brali udziału w procesie zawierania umowy z powódką. Wobec powyższego nie posiadali oni wiedzy w przedmiocie przebiegu spotkań powódki z pracownikiem banku, w szczególności co do zakresu pouczeń i informacji przekazanych powódce przez doradcę kredytowego ani pracownika banku. Z punktu widzenia oceny umowy banku zawartej z konsumentem nie ma znaczenia praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury, a takie tylko okoliczności były objęte sformułowaną przez pozwanego tezą dowodową. Umowa kredytu została zawarta na zasadzie adhezyjnej - treść umowy została przedstawiona, czy wręcz narzucona powodowi przez pozwanego.

Sąd uznał za nieprzydatny dla ustalenia stanu faktycznego dowód z zeznań świadka B. P. (k. 406-406v). Świadek zeznała, że nie pamięta przebiegu procesu zawierania z powódką umowy kredytu. Wobec powyższego Sąd uznał ww. dowód za nieprzydatny do wyjaśnienia kwestii istotnych dla niniejszej sprawy, takich jak np. szczegółowy zakres informacji o ryzyku kursowym udzielonych powodowi przed zawarciem umowy. W ocenie Sądu, przy dokonywaniu oceny abuzywności postanowień umowy zawartej przez bank z konsumentem, jak również oceny ważności tego stosunku prawnego, bez znaczenia pozostaje bowiem praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego ogólne

procedury. Dokonując incydentalnej kontroli konkretnej umowy zawartej przez konsumenta konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc, Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, są nieistotne dla wyniku postępowania. Na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył bowiem wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego, na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat ich zgodności z przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m. in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385¹ § 1 kc – art. 385³ kc.

Pamiętać przy tym trzeba, że oceniając ważność czynności prawnej, nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 12 października 2001 roku, III CZP 55/01, Lex nr 49101). W konsekwencji nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, że kurs stosowany przez bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był w jakiś sposób powiązany z kursem rynkowym. Ponadto opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, gdyż to strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, zaś zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy (postanowienie k. 407).

Sąd w trybie art. 228 § 2 kpc zwrócił uwagę stron na znane sobie z urzędu okoliczności dotyczące negatywnych skutków zawierania umów powiązanych z kursem CHF dla konsumentów, dotyczące kształtowania się kursu franka szwajcarskiego do złotego polskiego w okresie od początku lat 90-tych XX w. do chwili obecnej oraz sytuacji na rynkach walutowych w Australii, Wielkiej Brytanii i we Włoszech w latach 80-tych i 90-tych XX wieku (postanowienie k. 407).

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych.

W ocenie Sądu, dokonanie ustaleń stanu faktycznego możliwe było na podstawie pozostałych dowodów zebranych w niniejszej sprawie – w szczególności przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznania powódki. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie niemal w całości z uwagi na fakt, iż umowa nr umowy o kredyt hipoteczny nr (...), zawarta w dniu 15 lipca 2008 roku przez powódkę M. M. z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego. Ponadto zawiera ona szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi, co także skutkuje nieważnością ww. umowy. Skutkiem nieważności ww. umowy jest nieistnienie wynikającego z niej stosunku prawnego. Należy bowiem wskazać, iż **gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna** albo w ogóle nie została dokonana. Z uwagi na uwzględnienie żądań głównych Sąd nie odnosił się do żądań ewentualnych.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia w dniu 15 lipca 2008 roku umowy nr (...) o kredyt hipoteczny, jak również fakt wypłacenia przez pozwanego powódce kredytu w kwocie 190 332,38

złotych. Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia, czy ww. umowa jest nieważna, a tym samym czy zachodzą przesłanki zasądzenia na rzecz powódki kwoty 162 595,84 złotych uiszczonej przez nią na rzecz pozwanego w toku realizacji ww. umowy.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Nie ulega wątpliwości, iż istotą wszystkich umów - w tym także umów kredytowych, jest oparcie ich na zgodnej woli stron co do treści, a więc charakter konsensualny. Przez zgodny zamiar stron należy rozumieć uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Umowa kredytu jest czynnością konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Tworzy ona między stronami zobowiązanie o charakterze ciągłym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 roku, IV CSK 440/13, LEX 1444460; podobnie: H. Ciepła: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 14).

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 2324 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Wskazać też należy, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, **powinna ściśle określać umowa kredytu**. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

W efekcie należy stwierdzić, że samo wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy. Mieściło się także w tych granicach także w dacie zawarcia ww. umowy. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Natomiast umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344).

Należy przyjąć, że **kredyt indeksowany** kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale

ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Taki charakter miała umowa zawarta przez strony w niniejszej sprawie.

Z kolei **kredyt denominowany** to kredyt, w którym zobowiązanie wyrażone jest w umowie w walucie obcej, wypłata kredytu następuje w walucie polskiej, harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie obcej, a spłata następuje w walucie polskiej. W takim kredycie waluta obca nie jest jedynie miernikiem waloryzacji, lecz wyraża wartość zobowiązania pieniężnego (podobnie: H. Ciepła: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 17).

Zagadnienie interesu prawnego powódki

Oceniając zawarte w pozwie żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy strona powodowa posiada w ogóle **interes prawny** w jego formułowaniu. Zgodnie z treścią art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy miał w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o ustalenie i podlega badaniu w ramach merytorycznego rozpatrywania sprawy. Jego istnienie warunkuje zatem przyznanie ochrony prawu podmiotowemu, a brak prowadzi do oddalenia powództwa jako bezzasadnego.

Interes prawny to interes odnoszący się do szeroko rozumianych praw oraz stosunków prawnych i w obecnym stanie prawnym występuje nie tylko wtedy, gdy bezpośrednio zagrożona jest sytuacja prawna powoda, ale i wówczas, gdy w związku z zachowaniem pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do tego prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2020 roku, VII AGa 815/19, Legalis 2530826). W ocenie Sądu usunięcie wszelkich niepewności związanych w niniejszej sprawie z wykonywaniem przez powoda świadczenia na rzecz pozwanego banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa, powód nie może domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy. Jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna, bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron, pozwoli na zaktualizowanie żądań. Interes prawny powoda w wytoczeniu takiego powództwa jest więc niewątpliwy, albowiem uzyskanie orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy i niwelującego jej skutki ex tunc, ma istotny charakter w związku ze spłacaniem przez nich kredytu (podobnie uznał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 13 stycznia 2021 roku, I ACa 973/20, Legalis nr 2563124).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powódka miała niewątpliwie interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne dalej idące skutki. Strona powodowa zgłaszała wątpliwości rzutujące na możliwość wykonania umowy. Wskazując na nieważność, wynikającą z niedozwolonego charakteru indeksacji. Ponadto jeżeli strona powodowa złożyłaby wyłącznie pozew o zapłatę na jej rzecz wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli zażądałaby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu w uzasadnieniu wyroku, a nie byłaby objęta sentencją wyroku. Wówczas powstałaby wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości, z uwagi na długoterminowy charakter umowy. Tymczasem wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie reguluje wprost przedmiotowych granic związania orzeczeniem, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 kpc), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 kpc). **Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie zawarte w sentencji** - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. **Wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu**, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (tak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, LEX nr 51062, w

wyroku z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00, LEX nr 55501 oraz w wyroku z 11 lutego 2021 roku, II USKP 20/21, LEX nr 3119575).

Dodatkowo należy wskazać, iż za posiadaniem przez stronę powodową interesu prawnego w ustaleniu nieważności ww. umowy przemawiał także fakt, iż zabezpieczeniem jej realizacji jest hipoteka ustanowiona na rzecz pozwanego na nieruchomości zakupionej ze środków pochodzących z ww. kredytu. Stosownie do art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. z 2023 roku, poz. ze 146 zm.) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Zatem dopiero stwierdzeniu w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki. Wyrok ustalający może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (podobnie uznał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, OSNC 2015/2/15, w postanowieniach z dnia 19 lipca 2006 roku, I CSK 151/06, LEX nr 1170208, z dnia 22 lutego 2007 roku, III CSK 344/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 12). Trafność tej konstatacji jednoznacznie potwierdza także najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide: uchwała z 8 września 2021 roku, III CZP 28/21, LEX nr 3219763). W świetle ww. okoliczności nie ulegało żadnej wątpliwości Sądowi, że strona powodowa posiada interes prawny w ustaleniu nieważności ww. umowy.

Sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku prawnego

Jednym z czynników odgrywających istotną rolę w ramach stosowania kryterium właściwości (natury) stosunku, jest sens gospodarczy umowy, identyfikowany w następstwie określenia przez strony świadczeń podstawowych. Wychodzi się bowiem z założenia, że pozostałe postanowienia powinny być podporządkowane realizacji obowiązków głównych, stanowiąc z nimi spójną całość. Jeżeli jest inaczej, tzn. postanowienie dodatkowe podważa - w całości albo w istotnej części - sens społeczno-gospodarczy umowy, umowa jawi się jako wewnętrznie sprzeczna. Zazwyczaj nie jest to wynikiem obustronnego przeoczenia, lecz rezultatem świadomych zabiegów jednej ze stron - przeważnie silniejszej (np. lepiej poinformowanej, sprytniejszej lub mogącej swobodnie zrezygnować z zawarcia umowy) - która niejako określną drogą dąży do nadzwyczajnego zabezpieczenia swych interesów. W każdym razie sprzeczność ta podlega eliminacji z odwołaniem do kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego. Bezpośrednią płaszczyzną kontroli jest tu wewnętrzna spójność umowy, a jej pośrednim skutkiem - częstokroć zapobieżenie rażąco niekorzystnemu dla jednej ze stron ukształtowaniu umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2018 roku, III CZP 93/17, OSNC 2018 nr 10, poz. 98, str. 44). Odwołanie do natury stosunku prawnego należy rozumieć jako nakaz respektowania podstawowych cech stosunku kontraktowego, które stanowią o jego istocie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 roku, III CK 47/03, Legalis nr 1322536).

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 15 lipca 2008 roku umowę o kredyt hipoteczny nr (...), w której pojawiły się postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Są to:

§ 2 ust. 2 umowy zgodnie z którym kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy; przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej

§ 7 ust. 1 umowy zgodnie z którym spłata kredytu miała następować w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku (...) S.A.;

§ 8 ust. 3 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty;

9 ust. 4 Regulaminu zgodnie z którym w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem

aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank naliczać miał dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych;

§ 10 ust. 4 Regulaminu zgodnie z którym w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu wysokość spłaty miała być obliczana na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku;

10 ust. 5 Regulaminu zgodnie z którym w przypadku kredytu w walucie prowizja wcześniejszą spłatę obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty;

f) § 11 ust. 4 Regulaminu zgodnie z którymi ewentualne przewalutowanie kredytu miało być obliczane na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku.

Analiza przywołanych wyżej postanowień umownych dotyczących waloryzacji prowadzi do konkluzji, że nie odwołują się one do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy jakichś obiektywnych, zewnętrznych wskaźników czy czynników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. **Zasady ustalania kursów zostały natomiast przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, nie określając bliżej kryteriów ustalania ich wysokości.**

W ocenie Sądu w świetle takich postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (**rat kredytowych**). Waloryzacja kredytu na podstawie przedmiotowej umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursów CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje formalnie żadnych określonych ograniczeń. Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie nie wynika także z żadnych przepisów prawa.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko, iż **określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron** (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z dnia 19 września 2018 roku, I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 roku, II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 roku, V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Jest niewątpliwe **sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co stanowi przekroczenie zasady swobody umów określonej w art. 353¹ kc. Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22**, Legalis nr 2686192). Postanowienia te spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, dlatego nie są jednak nieważne, **lecz nie wiążą powódki w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Natura umowy i generowanego przez nią stosunku sprowadza się bowiem generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron. Ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy **za sprzeczne z naturą umowy należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków.** Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów (tak nadzwyczaj trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1).

W niniejszej sprawie **treść klauzul przedmiotowej umowy nie wskazuje według jakiego, obiektywnego kursu, ma nastąpić przeliczanie rat i kapitału kredytu**. Nie zawiera ona również warunków ustalania przez bank kursów wymiany walut odnoszących się do uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Dlatego strona powodowa na podstawie tych postanowień nie była w stanie zweryfikować, jak pozwany kształtował kursy wymiany walut i jakimi zasadami przy tym się kierował. Nie była również w stanie określić ostatecznego kosztu kredytu oraz konsekwencji finansowych związanych ze stosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Strona powodowa nie została poinformowana o tym, w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie waluty CHF względem złotego, euro czy dolara amerykańskiego, a także tego, że raty kredytowe czy też saldo kredytu mogą drastycznie wzrosnąć. Nie przedstawiono im symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się zarówno wysokości salda zadłużenia, jak i wysokości miesięcznej raty kredytu, w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i CHF, w sytuacji znaczącej zmiany kursu i aprecjacji franka szwajcarskiego. **Wysokość spreadów, mających poza kursem z rynku forex kluczowy wpływ na wysokość kursów walut w tabeli – określał dowolnie pozwany**.

W tym miejscu należy też zaakcentować, iż w świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, **przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy** (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726). Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku.

Ponadto treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak wskazał m.in. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 18 listopada 2021 roku, sygn. C 212/20). **Powyższa umowa w żadnym wypadku nie dawała powodce takich możliwości**.

Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów.

Należy wyraźnie zaakcentować, iż umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs w tabeli. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był opis zawarty w treści odpowiedzi na pozew opis tego, w jaki sposób dokonywał on określania kursów wpisywanych następnie do tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o sprzeczności ww. postanowień umowy z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, a zatem **nie wiążą powódki w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Naruszenie dobrych obyczajów

W toku postępowania pozwany wskazywał także, iż informował powoda o istniejącym ryzyku kursowym związanym z ww. umową. Świadczyć o tym miało podpisanie stosownego oświadczenia przez powódkę (k. 213-214). W ocenie Sądu ***powódka nie była jednak nigdy prawidłowo poinformowana o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu.*** O trafności ww. stanowiska Sądu przemawia w sposób jednoznaczny treść postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 grudnia 2021 roku (sygn. C 670/20, Legalis nr 2642941) zgodnie z którym ***okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia umowy kredytowej w walucie obcej nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.*** Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń.

Warto zauważyć, iż w przypadku dalszego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w tabelach tworzonych dowolnie przez pozwanego, saldo to nadal by rosło – teoretycznie bez żadnych ograniczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powoda, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Z pewnością jej skutki nie mogą pozostawać w obrocie prawnym w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Co także istotne – sama wadliwość wynika już z ww. konstrukcji prawnej który ze swojej istoty automatycznie tworzył poważne zagrożenie dla sytuacji ekonomicznej powoda na korzyść pozwanego.

O trafności ww. konstatacji dobitnie świadczy fakt, iż pozwany nie poinformował powódki również o tym, że sam zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, np. poprzez operacje na rynku międzybankowym, w tym np. transakcje typu FX SPOT (ang. Foreign exchange spot). **Bank miał więc pełną wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć.** Pozwany nie zaproponował natomiast powódce żadnej transakcji umożliwiającej zabezpieczenie przed ryzykiem kursowym, np. poprzez zawarcie klauzuli ograniczającej straty do określonego poziomu (tzw. stop loss) czy ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Nie zwrócił też powódce uwagi na celowość podjęcia działań w tym zakresie. Powódka nie miała również możliwości negocjacji postanowień umownych, gdyż jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Zatem nie ulega wątpliwości, iż sprzeczne z zasadami współzycia społecznego było narażenie powoda na nieograniczone ryzyko kursowe. W szczególności nie pouczono powódki faktycznie **o możliwych skutkach drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego.** Tymczasem strona pozwana powinna była to zrobić – choćby uwzględniając sytuację w innych państwach w których powszechne były już wcześniej podobne kredyty walutowe (np. Włochy, Australia, Wielka Brytania) czy też stałą aprecjację franka szwajcarskiego do innych walut światowych od kilkudziesięciu lat, wyraźnie widoczną na wykresach historycznych kursów. Z pewnością strona pozwana jako profesjonalista musiała też wiedzieć, iż ówczesnie względnie niski kurs CHF był związany m.in. z działaniami administracyjnymi banku centralnego Szwajcarii przed tzw. „czarnym czwartkiem” 15 stycznia 2015 roku.

Tego rodzaju informacji nie udzielono powódce. Przeciwnie – zapewniano powódkę jeszcze, że CHF to waluta bardzo stabilna i odporna na gwałtowne wahania kursów. Nadmiernie wyeksponowano więc rzekome zyski dla powódki wynikające z pozornie niskiego oprocentowania, zupełnie bagatelizując gigantyczne ryzyko kursowe. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumenta, **przedstawiając mu jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego.** Skupiono się jedynie na niskiej ówczesnie racie – a to był jedynie pewien element bardzo złożonej relacji prawnej, który w ciągu kilku lat uległ drastycznej zmianie na niekorzyść strony powodowej.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu indeksowanego do CHF przez doradcę był skierowany na przekonanie powódki, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający im projekt dysponował lub musiał dysponować wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej i świadczy o naruszeniu zasad współzycia społecznego (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niepełny i niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powódkę przedmiotowej umowy kredytowej, w ocenie Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma, racjonalna i przemyślana decyzja.

Nie świadczy o powyższym złożenie przez powódkę podpisu pod informacją o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego. Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe, musi być ocenione jako nielojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu CHF zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o tym, iż ww. umowa kredytu kształtuje obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wypełnia więc przesłanki wymienione w art. 385¹ § 1 kc.

Naruszenie interesów ekonomicznych powódki

W ocenie Sądu umowa kredytu wiążąca strony wypełnia także dalsze znamiona ww. przepisu gdyż rażąco narusza interesy ekonomiczne powódki. Jej realizacja prowadzi bowiem do sytuacji, że powód mają spłacić kwotę o wiele wyższą niż wykorzystany kredyt z odsetkami i prowizją. Kwota kapitału kredytu do spłaty jest bowiem ustalana przez pozwanego. W efekcie pozwany otrzymuje świadczenie o wiele wyższe niż suma kapitału, odsetek i prowizji, do czego nie ma żadnej podstawy w przepisach prawa. Przepisy Prawa bankowego nie dają bankowi prawa do konstruowania umów kredytu w taki sposób, by uzyskiwać jeszcze dodatkowe wynagrodzenie ponad odsetkami i prowizją. Tymczasem umowa będąca przedmiotem oceny Sądu w niniejszej sprawie de facto wprowadzała taki mechanizm skutkujący tym, że kwota kapitału do spłaty wyrażona w złotych polskich jest około dwukrotnie wyższa niż kwota udzielonego kredytu.

Nie zmienia tego w żaden sposób powiązanie ww. umowy z walutą obcą. O tym, w jakiej walucie jest kredyt, ***decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy, bank wypłacił środki pieniężne***, kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2019 roku, V ACa 503/18, Legalis nr 1978439). W niniejszej sprawie kredyt był udzielony na zakup nieruchomości położonej w Polsce i wypłacony w polskiej walucie. Umowa została zawarta w Polsce między polskimi rezydentami. Nie ulega żadnej wątpliwości Sądu, że ww. umowa kredytu miała charakter złotowy, a jakiegokolwiek powiązanie z frankiem szwajcarskim miało jedynie charakter klauzuli waloryzacyjnej.

Zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień umownych

W świetle powyższych rozważań w ocenie Sądu zasadne są więc twierdzenia powódki w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. § 2 ust. 2 umowy, § 7 ust. 1 umowy, § 10 ust. 4 regulaminu, § 4 ust. 6 umowy w zw. z § 11 ust. 4 regulaminu.

Z art. 385¹ § 1 kc wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub

wynagrodzenia. Dla stwierdzenia abuzywności określonej klauzuli wszystkie powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powódka zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument, zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych. Zgodnie z art. 22¹ kc za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej **bezpośrednio** z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Funkcjonalna definicja konsumenta przyjmuje jako punkt wyjścia pełnioną w danej chwili oraz sytuacji rolę ekonomiczną osoby fizycznej (która to osoba może następnie w innej już sytuacji pełnić rolę przedsiębiorcy). Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22¹ kc zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca (T. Sokołowski [w:] A. Kidyba (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP 2012 wyd. II. Lex). Za konsumenta może zostać uznany wyłącznie taki profesjonalista, który działa poza granicami swych zwykłych kompetencji. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 roku (III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151) zgodnie z którym czynności przedsiębiorcy wchodzą w zakres działalności gospodarczej, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności konkretnego podmiotu.

Kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta **jest kryterium braku bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną a jego działalnością gospodarczą lub zawodową.** Z reguły ma ona zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, "prywatnych" podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych (prezenty), ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 roku, IV CSK 122/07, OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr C, poz. 74, str. 73). Tylko pośredni związek pomiędzy czynnością prawną a działalnością gospodarczą osoby fizycznej nie pozbawia tej osoby przymiotu konsumenta.

Powódka w dacie zawarcia umowy prowadziła działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług ubezpieczeniowych **Działalność ta zarejestrowana została w kredytowanym lokalu, jednakże nigdy nie była w nim wykonywana.** Po pierwsze, samo prowadzenie działalności gospodarczej nie pozbawia osoby statusu konsumenta, nawet jeśli cel kredytowania będzie wykorzystany na potrzeby działalności, o ile sama umowa kredytu nie ma bezpośredniego związku z prowadzoną działalnością. Istotne jest, aby na etapie zawierania umowy wola stron była należycie wyrażona. Status konsumenta i badanie jego zamiarów określa się na moment zawarcia umowy kredytu, a cele określone są w treści umowy. W niniejszym przypadku umowa zawarta z powódką wprost wskazuje na jej konsumencki charakter np.: brak odniesień do działalności gospodarczej (wskazania NIP) czy zapisy postanowień, pouczeń właściwe w stosunkach z konsumentami. Bank jest profesjonalistą, który ustala kryteria obsługi swoich klientów ze względu na ich formę i status i w konsekwencji faktycznie decyduje już na etapie wniosku, jak zaklasyfikuje ubiegającego się o kredyt: czy jako konsumenta czy przedsiębiorcę. W tym wypadku nie ulega wątpliwości, że Bank zakwalifikował powódkę jako konsumenta.

Nie można też podzielić stanowiska, że zarejestrowanie, a nawet prowadzenie (co nie miało miejsca w niniejszej sprawie) działalności w miejscu swojego miejsca zamieszkania automatycznie pozbawia przymiotu konsumenta osobę. Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 stycznia 2005 roku (C-464/01) „na podstawie przedstawionych dowodów do sądu, przed którym zawisł spór, należy rozstrzygnięcie kwestii, czy dana umowa miała na celu zaspokojenie - w niepomijalnym zakresie - potrzeb wynikających z działalności gospodarczej danej osoby, czy raczej użytek gospodarczy stanowił zaledwie element o nikłym znaczeniu. W tym celu sąd krajowy powinien rozważyć nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale również obiektywne okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu”. **W tym miejscu wskazać również należy, iż zarejestrowanie na kredytowanej nieruchomości działalności gospodarczej, przy braku jakiegokolwiek dalszego korzystania z tej nieruchomości na potrzeby prowadzenia takiej działalności, nie powoduje utraty statusu konsumenta, albowiem brak jest tu**

bezpośredniego związku pomiędzy tą działalnością a celem, na który został udzielony kredyt (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2022 roku, VI ACa 458/21, Legalis nr 2713653).

W niniejszej sprawie zostało wykazane, że przedmiotowa umowa kredytu na cele mieszkaniowe została zawarta, a środki z niej uzyskane - wykorzystane na nabycie nieruchomości (i spłatę zobowiązani finansowego wobec współmałżonka powódki). Powódka nigdy nie wykonywała tam swojej działalności gospodarczej. Nadto powódka nigdy nie rozliczała kosztów kredytu w ramach kosztów prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Poza tym to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, czy dokonywana czynność prawna nie miała charakteru konsumenckiego. Tymczasem w niniejszej sprawie nie wykazano choćby tego, by powód uiszczane składki traktował jako koszty uzyskania przychodu przy rozliczeniach podatku dochodowego od osób fizycznych – w tym przedmiocie nie złożono żadnych wniosków dowodowych.

Wobec tego Sąd przyjął, że powódka przystępując do przedmiotowej umowy, działał bez wątpienia jako konsument w rozumieniu art. 22¹ kc, a postanowienia umowy, dotyczące jej praw i obowiązków, podlegają na podstawie ocenie przez pryzmat art. 385¹-385³ kc.

Ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwany nie wzruszył. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta. Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

Podkreślenia wymaga, że konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, zaś powódka mogła umowę jedynie zaakceptować, gdyż w przeciwnym razie nie uzyskano by kredytu. Tym sposobem pozwany bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Zasadnicze znaczenie miał także fakt, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane wyłącznie przez pozwanego, bez jakiegokolwiek udziału drugiej strony umowy. Nie budziło także wątpliwości Sądu, że obciążenie strony powodowej praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w jej interesy ekonomiczne.

Dlatego powszechnie przyjmuje się natomiast, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ kc (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 roku, V ACa 143/20, Legalis nr 2493839, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2020 roku, I ACa 257/19, Legalis nr 2331056), konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 674/18, Legalis nr 2288617, w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, Legalis nr 2502627, z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, 2282846; z dnia 23 października 2019 roku, V ACa 567/18, Legalis nr 2271446, z dnia 29 stycznia 2020 roku, I ACa 67/19, Legalis nr 2292747 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 lutego 2020 roku, I ACa 635/19, OSA 2020/2/5).

Przywołane wyżej postanowienia umowne wypełniają w oczywisty sposób znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385¹ i nast. kc oraz art. 385³ pkt 8 kc. Ich skutkiem jest wyeliminowanie klauzuli waloryzacyjnej

z umowy, która nie może być zastąpiona żadnymi innymi przepisami czy warunkami umowy, co w efekcie prowadzi do nieważności umowy.

Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę **określającą główne świadczenia stron** („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowy nie zostały sporządzone prostym językiem i są rozproszone w wielu miejscach umowy, co zdecydowanie utrudnia ich odczytywanie. Zgodzić się należy z utrwalonym już w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wedle którego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 maja 2019 roku, I ACa 47/19, LEX nr 2712200).

Jak wynika z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2017 roku (C – 186/16, Legalis nr 1665691), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że (...) musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku waluty obcej (...), ale również oszacować – potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W świetle powyższego orzeczenia należy przyjąć, że nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Jednak staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.

Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Skutkiem mechanizmu indeksacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi.

Odmienna jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego.

Skutki wadliwości postanowień umownych

W razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, teoretycznie są trzy możliwości jej rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych

składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez Sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku dnia 2 czerwca 2021 roku, I CSKP 55/21, Legalis nr 2584569).

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna także z tego względu, że abuzywne są jej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać gdyż brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Nie może więc znaleźć zastosowania art. 385¹ § 2 kc czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności **nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie które zupełnie nie wynika z oświadczeń woli stron** (podobnie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22, z 20 maja 2022 roku, II CSKP 796/22, Legalis, nr 2700371).

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego należy w pełni podzielić stanowisko, iż **p ozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353¹ kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować**. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć **upadek całej umowy** (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2022 roku, II CSKP 796/22, Legalis nr 2700371; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za trafnością takiej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi – w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735; z 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 roku (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. **Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 roku** (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenia jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21, Legalis nr 2713700; z 13 września 2022 roku, V ACa 110/22, Legalis nr 2763297; z 5 października 2022 roku, V ACa 175/22, Legalis nr 2790024).

Sąd podziela stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powódkę o tego rodzaju konsekwencjach prawnych (pouczenie i oświadczenie k. 407). Należycie poinformowana strona powodowa odmówiła zgody na jej dalsze obowiązywanie, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Ustawa „antyspreadowa” i spłata kredytu w CHF

Pozwany w toku sprawy podnosił także, że o nieważności spornej umowy trudno mówić w sytuacji, gdy sam ustawodawca nowelizując prawo bankowe i uchwalając tzw. ustawę antyspreadową, zmierzał do utrzymania umów o kredyt indeksowany lub denominowany do walut obcych. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić. Tym niemniej należy wskazać, iż tego rodzaju rozwiązanie nie niwelowało abuzywności omawianego postanowienia umownego dotyczącego wypłaty czy spłaty kredytu. Za trafnością powyższego rozumowania i brakiem wpływu późniejszego w/w porozumienia na kwestię abuzywności pierwotnej umowy przemawia art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie z powyższym przepisem nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, ***w momencie zawarcia umowy***. Oznacza to w sposób oczywisty, iż ***kwestia abuzywności musi być oceniana na moment zawarcia umowy***. Późniejsze zmiany umowy (tj. aneksy) nie mają więc żadnego prawnego znaczenia. Nie ulega także wątpliwości, iż istnieje możliwość bezpośredniego stosowania dyrektywny unijnej czy też sięgania do jej treści przy interpretacji przepisu prawa krajowego (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1974 roku, C-41/74, sprawa Y. D. przeciwko (...)). Analogiczne stanowisko co do daty dokonywania oceny abuzywności i braku wpływu podpisywania aneksów do umów zajął także Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku (sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2, str. 9).

Należy też wskazać, iż ustawą z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Nr 165, poz. 984), zwaną potocznie ustawą „antyspreadową”, do Prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczególne zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z treści przywołanego przepisu wynika, że obowiązuje on strony umów o kredyt do zastosowania omawianej wyżej zasady określania w umowie wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy do ich obliczenia, która to zasada wynika z natury każdej umowy i była już zapisana w dotychczasowych przepisach Kodeksu cywilnego. W zakresie ustalania kursów walut wymaga ona, aby umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska zawierała szczególne zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Wyartykułowanie we wspomnianej nowelizacji opisanego wyżej obowiązku, który i tak wynikał z przepisów ogólnych dotyczących zobowiązań, nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany

wcześniej, ani później zawartych z naruszeniem konieczności określenia w umowie świadczeń obu stron. Potwierdzała ona jedynie, niebudząca zresztą większych wątpliwości, dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Wspomniana nowelizacja dotyczyła tylko jednego z elementów umowy kredytowej, a mianowicie zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany. Innych elementów tej umowy wspomniana zmiana przepisów nie dotyczyła i z tego względu nie mogła wpłynąć na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Za poglądem, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne, opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344) oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14 grudnia 2017 roku (sygn. akt I ACa 447/17, Legalis nr 1713633).

Warto także wskazać, że ww. umowa kredytu nie zapewniała stronie powodowej możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. W szczególności takiego uprawnienia nie dawał sam § 8 ust. 4 Regulaminu gdyż przewidywał on jedynie możliwość dokonania takiego zastrzeżenia w umowie, a nie było go w niniejszej sprawie.

Rozliczenie stron

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znalazły przepisy art. 405 - 410 kc. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już żadnych wątpliwości zagadnienie, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), **świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc** (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, Legalis nr 1966950 i z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis nr 2532281).

Zgodnie z art. 405 kc, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś art. 410 § 1 i 2 kc, przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Bank wypłacił powódce z tytułu przedmiotowej umowy kredytu kwotę 190 332, 38 złotych. Następnie strona powodowa spełniała świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym wpłacając na rzecz banku w okresie od 22 sierpnia 2008 roku do dnia 22 lutego 2021 roku łącznie kwotę 162 595,84 złotych. Powyższe ustalenia wynikają z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego (zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 45v-51v, zestawienie transakcji k. 316-322, k. 323-324, zaświadczenie o wysokości spłat odsetek od kredytu hipotecznego k. 325- 336, wyciąg łączony k. 409-415). Z uwagi na nieważność ww. umowy kredytu, na podstawie powołanych przepisów powódka mogła domagać się zwrotu kwot wskazanych w pozwie Z tych względów Sąd w pkt. **II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzona kwotę 162 595, 84 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W niniejszej sprawie Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty wskazanej w **pkt II** sentencji od dnia 20 października 2023 roku do dnia zapłaty. Zważywszy, że stosownie do aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej konsument może wiążąco oświadczyć, iż

nie ocenia konsekwencji definitywnej nieważności umowy kredytu jako szczególnie niekorzystnych - sprzeciwiając się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami - należy stwierdzić, że oświadczenie to może złożyć tylko do chwili, w której odmówił potwierdzenia klauzuli abuzywnej albo upłynął rozsądny czas do jej potwierdzenia. Z tego względu, udzielona konsumentowi, „wyczerpująca” informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli powinna obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach – także pozwanego) związanych z definitywną nieważnością umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. W niniejszej sprawie nastąpiło to na rozprawie w dniu 19 października 2023 roku i od tej daty nastąpiła definitywna wymagalność roszczenia powódki, a zatem od następnego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu żądania powódki. Należy pamiętać, że to **do sądu krajowego**, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, **należy poinformowanie konsumenta**, w ramach krajowych norm proceduralnych i **w następstwie kontradiktoryjnej debaty**, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika (pkt 4 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Dlatego w pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek było bezzasadne, o czym Sąd orzekł w pkt. **III** sentencji.

Warto zaakcentować, że identyczne stanowisko co do zasądzenia odsetek (tj. od daty pouczenia przez Sąd powodów o skutkach nieważności) zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie m. in. w wyrokach: z 17 marca 2022 roku (sygn. I ACa 893/21), z 20 czerwca 2022 roku (I ACa 902/21) oraz z 23 sierpnia 2022 (sygn. V ACa 26/22). Sąd podziela bowiem stanowisko, że kaskadowa konstrukcja roszczeń powódki wykluczała stanowczość jej decyzji gdyż dopuszczała utrzymanie umowy z wyłączeniem klauzul abuzywnych. Struktura tak skonstruowanych roszczeń nie przekreślała bowiem utrzymania umowy. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu postanowienia z 28 czerwca 2022 roku (sygn. V ACa 553/21), w którym przedstawił zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu (III CZP 132/22).

Należy także wskazać, iż na powyższe rozstrzygnięcie nie miał wpływu fakt, iż pozwany posiada niewątpliwie wobec powódki roszczenie o zwrot kapitału kredytu. Wynika to z tego, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, **konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (tak wskazał m.in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Brak przedawnienia roszczenia powódki

Sąd podziela stanowisko, iż żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1976 roku, II CR 288/76, OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 91). Ponadto w świetle najnowszego orzecznictwa TSUE (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899), nie doszło do przedawnienia roszczeń powódki. Należy bowiem wskazać, iż całość wiedzy o tych uprawnieniach powódki należy wiązać dopiero z pouczeniem dokonany przez Sąd w toku niniejszego postępowania. Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 kc z pewnością nie upłynął. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki wynikające z art. 117¹ § 2 pkt 3 kc.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. **IV** sentencji na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc zw. z art. 108 § 1 kpc. Pozwany de facto przegrał sprawę w całości. Zatem pozwanego obciążał obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powódkę.

Ich wysokość to 11 817 złotych na którą to sumę złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1 000 złotych opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz wynagrodzenie ich pełnomocnika w osobie

radcy prawnego w wysokości 10 800 złotych. Zostało ono ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.). Na podstawie art. 98 § 1¹ kpc od zasądzonych kosztów procesu Sąd zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)